Warszawa, 21 lutego 2017 r.

Protokół czwartego posiedzenia Senackiego Zespołu Śląskiego

Posiedzenie Zespołu rozpoczął przewodniczący Arkadiusz Grabowski, który powitał członków Zespołu i zaproszonych gości. Z kolei wiceprzewodniczący, senator Andrzej Misiołek, przedstawił zebranym porządek posiedzenia i kolejność wygłaszania referatów.

Senator Misiołek, jako wprowadzenie do tematyki zebrania, udzielił kilku ważnych informacji na temat występowania smogu na Śląsku w oparciu o dane z ostatnich 50 lat. Naświetlił sytuację zagrożenia smogiem od lat 60 - 70 ubiegłego wieku, aż do dnia dzisiejszego. Zauważył, że z upływem lat stężenie smogu na terenach śląskich stopniowo malało wraz z wprowadzaniem podwyższonych norm i ulepszaniem urządzeń odpylających oraz w wyniku likwidacji wielu dużych zakładów przemysłowych (huty, kopalnie, koksownie) na tych terenach. Aktualne dane są już bardzo zadowalające i pozwalają patrzeć z nadzieją w przyszłość. Pan senator przedstawił kilka przykładów uwarunkowań pogodowych mających wpływ na okresowe występowanie smogu wykraczające ponad przyjęte normy. Wskazał również tereny na Śląsku najbardziej zagrożone tym zjawiskiem, związane z dużym uprzemysłowieniem, podając za przykład rejon rybnicko - jastrzębski oraz związane z występowaniem emisji liniowej (komunikacyjnej), podając przykład okolic Częstochowy i Bielska-Białej. Zwrócił uwagę na wzmożone występowanie emisji smogowej w sezonie grzewczym przy niekorzystnych uwarunkowaniach pogodowych.

Jako pierwsza, spośród gości głos zabrała pani dr Krystyna Kubica, ekspertka Polskiej Izby Ekologii, która przygotowała referat: „Instalacje spalania paliw stałych - węgla i biomasy, małej mocy - czy możemy mieć czystszą energię cieplną w indywidualnych gospodarstwach domowych z paliw stałych?". Pani doktor zauważyła, że największe zagrożenie dla jakości powietrza, którym oddychamy, przedstawiają dwa sektory: sektor komunalno - bytowy i sektor komunikacyjny. Szczególne zagrożenie stanowią paliwa stałe spalane w trakcie ogrzewania budynków i mieszkań z wykorzystaniem przestarzałych technologii spalania, emitujące do atmosfery substancje szkodliwe dla zdrowia. Jako możliwości znacznego polepszenia niekorzystnej sytuacji, pani doktor wskazała konieczność zastosowania najnowocześniejszych metod spalania emitujących dużo niższe stężenie szkodliwych substancji, jak również minimalizowanie zapotrzebowania na ciepło pochodzące ze spalania paliw stałych poprzez wykorzystywanie dociepleń budynków i wykorzystywanie innych nowoczesnych technologii. Zwróciła również uwagę na potrzebę normatywizacji prawa, dyrektyw i ustawodawstwa w tym kierunku. Jako kolejny imperatyw, pani Kubica wymieniła konieczność wprowadzenia odpowiednich mechanizmów dofinansowania inwestycji zmierzających do unowocześniania technologii spalania ze stopniową możliwością odstępowania od konieczności spalania paliw kopalnianych z zastąpieniem ich nowocześniejszymi i mniej destrukcyjnymi paliwami, jak chociażby pelety wykorzystywane w innych krajach UE. Zauważyła również konieczność unowocześniania małych domowych instalacji cieplnych, jako że te stanowią bardzo duży procent całości systemów grzewczych w kraju.

Podkreśliła również, że wszystkie te zmiany powinny być wprowadzane w sposób bardzo przemyślany i stopniowy w związku z dużymi wydatkami, które musiałyby być na ten cel przeznaczone.

Jako następny, wystąpił dr Leon Kurczabiński, z referatem: „Paliwa węglowe dla małych źródeł wytwarzania ciepła". Przedstawił problematykę wytwarzania ciepła w związku ze spalaniem węgla używanego w gospodarstwach domowych, gospodarstwach rolnych oraz małych zakładach przemysłowych. Dokonał porównania ilości zużycia węgla analogicznie do możliwości wykorzystania tej samej energii ze spalania gazu ziemnego. Przytoczył dane procentowe dotyczące ilości wytwarzanej energii z ciepłowni i elektrociepłowni i gospodarstw domowych. Zwrócił uwagę na wykorzystywanie do produkcji ciepła coraz to lepszych materiałów, jak np. węgiel drzewny, gaz ziemny, olej opałowy oraz korzystanie na co dzień z węgla lepszej jakości ze znacznie mniejszą emisją zanieczyszczeń do atmosfery niż przy spalaniu węgla gorszej jakości. Pan Kurczabiński wspomniał również o zaostrzeniu przepisów nakładanych na samorządy, mających na celu wprowadzanie nowoczesnych technologii grzewczych w przypadku zaopatrywania w ciepło odbiorców zbiorowo. Do celów grzewczych wykorzystywane będą już tylko najnowocześniejsze kotły przetwarzające paliwo najlepszej jakości i przy tym emitujące do atmosfery możliwie minimalną liczbę zanieczyszczeń. Proces unowocześniania powinien być jednak wprowadzany stopniowo i rozłożony w czasie, co jest uwarunkowane znacznymi kosztami finansowymi takiego przedsięwzięcia.

Kolejny prelegent, pani prezes JSW KOKS SA, Iwona Gajdzik-Szot przedstawiła referat na temat: „Koks opałowy jako źródło paliwa niskoemisyjnego". Wskazała na koks opałowy jako źródło paliwa ekologicznego. Wśród jego podstawowych zalet wymieniła brak emisji dymów, sadzy opałowych i toksycznych par smołowych. Do wypowiedzi pani prezes włączył się pan Mariusz Soszyński, przedstawiciel JSW KOKS, porównując koks opałowy do innych paliw stałych pod kątem wydajności i emisji w procesie grzewczym. Przedstawił również możliwości produkcyjne koksu opałowego, jeśli zapotrzebowanie na ten rodzaj paliwa wzrośnie.

Następnie zebranym zaprezentował się pan Adam Gorszanów, wygłaszając referat: „Technologie oczyszczania spalin z gospodarstw domowych przy pomocy mikroelektrofiltrów kominowych". Przedstawił korzyści będące efektem wykorzystywania mikroelektrofiltrów kominowych, które mogą być instalowane w już działających instalacjach grzewczych. W związku z wprowadzanymi rygorystycznymi normami jakości emisji spalin do atmosfery niezbędne jest zastosowanie nowoczesnych technologii filtracyjnych pozwalających te normy spełniać, tak więc konieczne jest wprowadzanie na rynek ciepłowniczy co raz to doskonalszych rozwiązań. Pan Gorszanów przytoczył wyniki badań wskazujące na dużą skuteczność eliminowania zanieczyszczeń przy zastosowaniu ww. techniki filtracyjnej nawet przy spalaniu węgla o niskiej jakości. Jako dodatkową zaletę filtrów wymienił niską cenę ich eksploatacji, wysoką skuteczność oczyszczania oraz możliwość zainstalowania zarówno przy małych instalacjach grzewczych (domowych), jak i większych zakładach grzewczych.

Jako ostatni, głos zabrał Wojciech Główkowski, który wygłosił referat: „Ubóstwo energetyczne - przyczyna i skutek zanieczyszczenia powietrza". Za główną przyczynę wykorzystywania węgla w procesie ocieplania, mówca podał oszczędność finansową i wykorzystywanie węgla jako stosunkowo taniego źródła energii, nawet kosztem dużego nakładu i dyskomfortu pracy. Przytoczył przykłady wielu miast polskich

borykających się przez to z bardzo dużą emisją zanieczyszczeń do atmosfery. Dokonał interpretacji pojęcia ,,ubóstwa energetycznego" związanego bezpośrednio z ubóstwem materialnym społeczeństwa, czyli brakiem środków na opalanie za pomocą wysokoenergetycznych, ale drogich źródeł energii. Zaznaczył, że jedynie poprzez dotarcie i bezpośrednią, doraźną pomoc głównym trucicielom atmosfery możemy niwelować niekorzystny wpływ dla dobra ogółu. Pan Główkowski powołał się na wyniki badań, dzięki którym uzyskano odpowiedzi na temat braku skuteczności działań wprowadzających np. solary, wiatraki, czy też termoizolacje dla skuteczności walki o czystą atmosferę.

Po wysłuchaniu referatów przewodniczący Zespołu otworzył dyskusję. Rozpoczął ją prezydent Rybnika, Piotr Kuczera, który przytoczył wiele przykładów świadczących o faktycznym problemie z poziomem zatrucia atmosfery na terenie Śląska i jego fatalnym wpływie na zdrowie i samopoczucie mieszkańców. Zwrócił uwagę na potrzebę wprowadzenia narodowego programu walki z emisją szkodliwych substancji do atmosfery, który powinien być przemyślany i rzetelny, a także rozłożony w czasie umożliwiającym realizację. Następnie głos zabrał pan Grzegorz Pasieka z Polskiej Izby Ekologii, wskazując na mało efektywną kontrolę jakości powietrza, która wyrywkowa i nieskuteczna, nie przynosi należytych rezultatów. Zwrócił uwagę na konieczność stałej kontroli i stopniowe wprowadzanie nowoczesnych urządzeń grzewczych.

Przewodniczący Zespołu poprosił pana Krzysztofa Melkę, doradcę Ministra Środowiska o ustosunkowanie się do wypowiedzi przedmówców. Zwrócił on uwagę na to, iż problem jakości powietrza w naszym kraju jest znany już od dawna, jednakże był on, jak do tej pory, niewłaściwie rozwiązywany. Przez to utracony został czas na modernizację i dostosowywanie się do wymogów stawianych przez UE na terenach naszego kraju. Obecnie brakuje czasu na racjonalne i stopniowe wdrażanie dyrektyw unijnych, a istnieje konieczność wprowadzania ich stosunkowo szybko, co będzie niosło ogromne koszty. Do roku 2020 dla przykładu mamy czas na modernizację pieców do klasy V, jest to termin stosunkowo krótki. Pan Melka poruszył temat konieczności wprowadzenia instytucji kontrolującej jakość wykorzystywanych do spalania paliw stałych, jak również instytucji sprawdzającej w należyty sposób emisję zanieczyszczeń do atmosfery. Następnie głos zabrała Małgorzata Mrugała z WFOŚiGW w Krakowie, która również wyraziła konieczność unowocześnienia pieców i wprowadzania tych najlepszej jakości, a przy okazji zauważyła, że należy je eksploatować zgodnie z przeznaczeniem i spalać w nich paliwo odpowiedniej jakości, tak aby nie uległy szybkiemu zniszczeniu. Zaznaczyła potrzebę stałych kontroli w zakładach ciepłowniczych, aby przestawiać stopniowo „mentalność" palaczy na wykorzystywanie paliw naj(lepszych) jakości i korzyści dzięki temu płynące.

Następnie głos zabrał prezes NFOŚiGW, Artur Michalski, który poinformował zebranych, iż obecnie ze środków funduszu jest finansowanych wiele działań mających na celu poprawę atmosfery. Przeznaczone są na to środki ze skarbu państwa i z UE i są to działania stale monitorowane. Dotyczą one zarówno dużych jak i małych instytucji i gospodarstw domowych, poprzez wdrażanie licznych programów finansowanych na szeroką skalę. Zauważył również, że obecnie prowadzone są prace dotyczące wykorzystania energii geotermalnej przy stopniowym odchodzeniu od wykorzystywania energii z wiatru czy promieni słonecznych, jako mało opłacalnych. Podkreślił również celowość inwestycji termoizolacyjnych dla oszczędności w źródłach wykorzystania energii. Zwrócił także uwagę na konieczność zaangażowania w pracę nad poprawą atmosfery marszałków województw, jako mających bezpośredni wpływ na wykorzystywanie otrzymywanych z funduszu środków

finansowych. Dla Śląska przygotowany jest specjalny Regionalny Program Operacyjny, na który przeznaczane są środki z funduszu i należy z nich w odpowiedni sposób korzystać.

W odpowiedzi na słowa prezesa NFOŚiGW, głos zabrał przewodniczący Zespołu Śląskiego. Zgodził się co do większości przedstawianych przez poprzednika wywodów. Podkreślił, że mimo wszystko Państwo powinno nadzorować działania samorządów terytorialnych w walce o ochronę środowiska, a nie pozostawiać w ich całkowitej gestii wykonalność tych zadań. Po raz kolejny poruszył problem ubóstwa społecznego i jego wpływu na skuteczność działań przez nie realizowanych. Ważką kwestią jest umocnienie społeczeństwa w przekonaniu o celowości wspólnych działań w walce o czystą atmosferę. Kolejnym mówcą był pan Leon Kurczabiński, który zwrócił uwagę na jeden podstawowy problem. Wraz z wdrażaniem i wprowadzaniem pieców grzewczych V klasy pojawi się problem paliwa, które w tym przypadku musi być bardzo dobrej jakości, a tego na naszym rynku brakuje i gdyby jednocześnie chcieć zastosować tego rodzaju nowoczesne technologie, wtedy nasz rynek temu nie sprosta. Potrzebny byłby w takim wypadku import paliwa z zagranicy. Wniosek ten został podważony w dalszej części dyskusji, ustosunkowano się do wyliczeń ilości dobrego gatunkowego węgla wydobywanego z kopalni na Śląsku. Wynika z nich, że wysokogatunkowego jest wystarczająca ilość do zapewnienia energii wykorzystywanej z produkcji w piecach najlepszej klasy. W dyskusję włączyła się pani Krystyna Włodarczyk z PGG, która wyraziła niechęć do wprowadzania na terenie kraju własnych regulacji środowiskowych przez samorządy same ustalające własne normy dotyczące wykorzystywania do ocieplania określonych rodzajów kotłów, podając za przykład zakaz używania kotłów zasypowych. Zwróciła również uwagę na konieczność klasyfikacji paliw stałych odgórnie, a nie przez same samorządy. Kolejnym mówcą był Rafał Urbaniak z Politechniki Śląskiej, który wraz z grupą naukowców pracuje nad systemem właściwego monitorowania spalania w różnego rodzaju kotłach, co umożliwia wykonanie ekspertyzy, jakie paliwo stałe jest w nich spalane i czy jest ono odpowiednie do danego rodzaju kotła. Tu głos zabrał pan Paweł Ciećko z Małopolskiego Wojewódzkiego Instytutu Ochrony Środowiska, który jest odpowiedzialny za badanie emisji zanieczyszczeń w poszczególnych gminach na terenie województwa. Stwierdził on jednoznacznie, że ze względu na bardzo wysoki koszt wdrażania nowego systemu emisji zanieczyszczeń, niektórych gmin nie stać na czasowe wdrożenie tego systemu mimo chęci dostosowania się do niego. Do dyskusji włączył się Krzysztof Stawarski, producent kotłów ciepłowniczych, poruszając problem właściwej obsługi kotłów i, co się z tym wiąże, właściwej emisji spalin zgodnie z jego klasą. Ma to znaczący wpływ na ich emisję, niezależnie od klasy kotła, a przy niewłaściwej obsłudze nie spełnia on swoich funkcji. Przedostatnim rozmówcą był Wojciech Treter z portalu Czyste Ogrzewanie, który zwrócił uwagę, podobnie jak przedmówcy, na ogromny koszt wdrożenia w życie instalacji kotłów najwyższej klasy, wymagających użycia określonych technologii, gdyż nie działałyby one jak należy. Jako ostatni, głos zabrał Krzysztof Drożdżol ze Związku Kominiarzy Polskich, który zwrócił uwagę na konieczność stałego nadzoru i kontroli kominów będących elementem odprowadzającym zanieczyszczenia. Muszą one być zatem stale kontrolowane, tak aby nawet najnowocześniejsze piece mogły właściwie funkcjonować i spełniać swoją rolę.

Spotkanie podsumował przewodniczący Senackiego Zespołu Śląskiego, dziękując wszystkim zebranym za przybycie.

(A.D.)

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ